Cena 40 hal.

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, ul. Stradom 13. Nr. telefonu 279. Rękopisów nie zwraca się. Konto czek. P. K. O. Nr. 141.128. Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

# NOWY DZIENNIK

wychodzi codziennie rano, także w poniedziałki.

Cena 40 hal.

Prenumerata: w Krakowie mies. 8.50, kwart. 25 K, z odnoszeniem do domu mies. 10.50, kwart. 30 K. W Polsce: mies. 10.50, kwart. 30 K. Za granicą mies. 12.50, kwart. 36 K. Cena ogłoszeń: 15 h. za 1 mm. 1-szp. — Zawiadomienia ślubne i gratulacye: 16 K.

Rok II. Kraków, środa 25. czerwca 1919. Nr. 127

## „The National Home".

Paryż, w czerwcu 1919.

Nie był to przypadek tylko, że delegacye narodowego żydostwa Europy wschodniej i Ameryki znalazły w Paryżu przez pierwsze tygodnie gościnne przyjęcie w pięknych biurach syońskiej organizacyi na placu Edwarda VII., mieszczących się tuż obok ambasady królestwa włoskiego. Cały ruch odrodzenia żydostwa, tak w golusie, jak i w Palestynie, ma źródło swe w syoniźmie. I nie dziw, że delegaci żyd. Rad Narodowych po trudach i mozołach codziennych nad sprawą otrzymania »national rights« — praw mniejszości narodowej — schodzili się z kierownikami i reprezentantami organizacyi syońskiej, aby dowiadywać się, jakie postępy czyni budowa naszej własnej ojczyzny, tego jedynego kąta na całej kuli ziemskiej, gdzie nie chcemy praw »mniejszości«, ale chcemy być »u siebie w domu«. Pomostem między naszym »Comité de delégations« a »Organisation sioniste, Bureau de Paris«, w którem rezyduje Sokołow — jest grupa delegatów z Palestyny: Jellin, Diesengof, Wilkański, Berlin i Eisenberg. Przybyli w sprawach palestyńskich i syońskich — weszli jednak do naszego komitetu: dowód, jak ścisły związek zachodzi między losami golusu a sprawą Palestyny.

*

Le Palestine devra être placée dans des conditions politiques, administratives et économiques, qui assureront l'etablissement du »home national« juif et rendront possible en dernier lieu la creation d'un »Commonwealth« autonome.

Oto kwintesencya żądań organizacyi syońskiej, przedstawionych Radzie Dziesięciu na historycznem posiedzeniu czwartkowem dnia 27 lutego 1919

Przygotowanie Palestyny, nadanie krajowi z jednej strony, a narodowi żydowskiemu, reprezentowanemu przez organizacyę syońską (a później może przez ogólno-żydowski »Jewish Council«) takich praw i przygotowanie takich warunków, aby — nie naruszając społeczności nieżydowskich oraz praw innych wyznań — Palestyna w ciągu najbliższych 20 do 30 lat stała się „narodową siedzibą", stała się autonomicznem „Commonwealth"'. Pojęcie to, wzięte z angielskiego prawa publicznego, które da się wypełnić treścią bardzo a bardzo obfitą, trudne do przetłómaczenia, dla elastyczności swej przejęto do naszego programu, przedstawionego konferencyi pokojowej.

Wszystko, co uzyskaliśmy dotąd, zawdzięczamy w pierwszym rzędzie Anglii.

Tam dzięki niezmordowanej pracy przedewszystkiem dra Weizmanna, która trwała lata całe, pozyskano wybitnych polityków, mężów stanu, kierownictwo armii, opinię publiczną, partye robotnicze, słowem całą Anglię dla myśli żydowskiej Palestyny, dla ziszczenia ideału syonizmu.

Jak powieści, pełnej porywających i wstrząsających momentów — tak słuchałem opowiadania Weizmanna o przebiegu tych starań.

Wszelkie tradycye polityczne Brytanii, dalekie horyzonty polityczne, poczucie sprawiedliwości u jej mężów stanu — ułatwiały nam pracę. Wspólna nam Żydom i protestanckiej Anglii miłość i cześć dla Starego Zakonu, datująca tam już od czasów Cromwella, stworzyła od dawna już pewną życzliwą i ciepłą atmosferę dla narodu i kraju, który wydał Jezajaszów, Jeremiaszów i Psalmistę.

Były naturalnie i są silne, przeciw nam prądy, nie tyle w Anglii, ile w pewnych kołach Francyi, oraz arabskich w Syryi.

O tych przeszkodach, które zwalczać musi się — dawniej i dziś jeszcze — pomówię innym razem.

To są wrogowie z z e w n ą t r z. Ale nie wolno nam i w chwili radosnej zapomnieć, że całe dzieło zniszczyć chcieli i zdrajcy, mieniący się Żydami: menerzy asymilacyi w Anglii i Francyi

I dumą nas napełnia, że dwaj Żydzi ze Wschodu: Chaim Weizmann z Pińska — dziś zwyczajny profesor chemii na uniwersytecie w Manschester — i Nachum Sokołow z Warszawy, jako mandataryusze syonizmu, zwyciężyli w tej nierównej walce przeciw przemożnej asymilacyi. Zwyciężyli, mimo że p. Montagu, asymilant, dzierżący tekę ministra w rządzie angielskim i p. Sylvain Levy, funkcyonaryusz francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych przypomniały Lucienów Wolfów i Claudów Montefiorych, przemożnych organizacyi asymilanckich w Anglii, a panów z Alliance i tego najwstrętniejszego z zaprzańców, Józefa Reinacha, który jadem swoim w „Figaro" i „Journal des Debats" obryzguje nas do dziś dnia — mimo, że ta cała kohorta rozpaczliwe czyniła wysiłki otwarcie lub chyłkiem, w prasie i intrygami u rządów, aby syonizm zohydzić lub zniszczyć.

Nie udało im się. Zwyciężył ideał syonizmu — szczytna myśl, którą chce problem żydowski rozwiązać w sposób najpiękniejszy i najrozumniejszy.

A gdy w ostatnich tygodniach ukazała się dwutomowa: „History of Zionism", której autorem jest Sokołow — znaleźliśmy przedmowę do pierwszego tomu, napisaną przez lorda B a l f o u r a, a do drugiego tomu przez Józefa P i c h o n a. Minister spraw zagranicznych Anglii oraz Francyi oficyalnie sankcyonują syonizm, dają swe żyro na wekslu, wystawionym dla nas przez mocarstwa.

Teraz zwłaszcza, po dniu 27 lutego, zamilkła naogół ta sfora zaprzańców z wyjątkiem Józefa Reinacha, który założył obecnie wraz z kardynałem katolickim Mercierem, towarzystwo dla obrony „Ziemi Świętej" .. Typ zaprzańca Pfefferkorna, zdaje się, nigdy z naszych dziejów nie zniknie!

Syonizm wyrósł ponad ich głowy — ponad te niziny, gdzie powstają zatrute miazmaty intryg i oszczerstw.

I nikt się dziś nie dziwi, gdy się słyszy, że niedawny minister angielski Sir Herbert Samuel, przyjaciel Lloyda George'a, należy do pilnych obecnie pracowników przy budowie naszej przyszłości, że rodzina Rotszyldów w Paryżu a także w Londynie oficyalnie przyłącza się do syonizmu, że każdy dzień przysparza w łonie żydostwa w Anglii, Francyi i Ameryce nowe wpływowe jednostki a równocześnie i tysiączne rzesze zapalonych zwolenników wśród mas.

A jakże wyglądać będzie realne ucieleśnienie naszego ideału? Jak wyglądać ma marzenie Herzla w rzeczywistości? O tem wkrótce będzie mi wolno napisać, zwłaszcza, że jest już wygotowany traktat z Turcyą, gdzie w przeszło pięćdziesięciu paragrafach objęte są postanowienia co do praw Żydów w Palestynie.

*Dr Michał Ringel.*

# Niemcy podpisali!

## Prośba o 48 godzin zwłoki odrzucona. — Warunki przyjęte bez zastrzeżeń!

**W i e d e ń, PAT. Wied. Biuro kor. donosi z Wersalu pod datą 23 czerwca godz. 4.40 popoł. Dziś popoł. o godz. 4.40 niemiecki poseł von H a n i e l doręczył przewodniczącemu konferencyi pokojowej niemiecką notę, w której rząd niemiecki oświadcza gotowość przyjęcia bez zastrzeżeń warunków mocarstw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych.**

**Wiedeń, PAT.** Wied. Biuro kor. donosi z Wersalu: Poseł niemiecki von H a n i e l na polecenie ministerstwa państwowego doręczył przewodniczącemu konferencyi pokojowej, prezydentowi ministrów Clemenceau cztery noty, a mianowicie z zawiadomieniem utworzenia nowego rządu niemieckiego, o wyniku głosowania w niemieckiem Zgromadzeniu narodowem, z zawiadomieniem, że poseł Haniel jest upoważniony do wręczenia odpowiedzi na notę z 16 czerwca, oraz do przyjęcia ewentualnych oświadczeń, względnie do prowadzenia rokowań. Ostatnia z not podaje oświadczenie rządu niemieckiego w kwestyi przyjęcia warunków pokojowych, przedłożonych przez mocarstwa sprzymierzone i zjednoczone.

**Wiedeń.** PAT, Wied. biuro kor. donosi z Weimaru pod datą dnia 23 bm. godz. 3 popoł. Niemieckie Zgromadzenie narodowe na podstawie wczorajszego votum dużą większością w zwykłym głosowaniu udzieliło rządowi upoważnienia do zawarcia pokoju.

**Wiedeń, PAT.** Wied. Biuro kor. donosi z Berlina pod datą 23 bm „Berl. Ztg. am Mittag" donosi z Wersalu: Dziś o g. w pół do 3 popoł. (dnia 22 bm.) przesłana została nowa nota rządu niemieckiego pod adresem ententy, która ze względu na trudności, połączone z utworzeniem nowego gabinetu prosiła o dalszą 48 godzinną zwłokę.

**Wiedeń, PAT.** Biuro kor. donosi z Wersalu pod datą 23 czerwca br. godz. w pół do 12 w południe. Ententa o d r z u c i ł a prośbę Niemiec o 48 godzinne przedłużenie terminu. Decydująca odpowiedź m u s i b y ć d a n ą d z i ś d o g o d z. 7 w i e c z. Po podpisaniu muszą mocarstwa sprzymierzone i zaprzyjaźnione uczynić Niemcy odpowiedzialnemi za przeprowadzenie każdego z warunków traktatu.

Biuro Reutera dodaje do tej wiadomości: W artykule 227. warunków pokojowych jest mowa o tem, że się koalicya zwróci do rządu holenderskiego z prośbą o wydanie b. cesarza niemieckiego.

(Jak już donieśliśmy, niemieckie Zgromadzenie narodowe uchwaliło podpisanie traktatu, ale nie zgadza się właśnie na przyjęcie powyższego artykułu. Do tej chwili jest jeszcze niewiadomem, czy koalicya w tym punkcie ustąpi. Red.)

## Wilhelm II. zostanie przewieziony do Paryża.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „Echo de Paris" donosi: 1 lipca zwróci się oficyalnie konferencya paryska do Holandyi z żądaniem wydania Wilhelma II. B. cesarz niemiecki ma zostać przewieziony do Paryża jako więzień państw koalicyi i tam na razie pozostanie pod strażą.

## Groźne rozruchy w Berlinie.

**Wiedeń.** PAT. Biuro kor. donosi z Berlina: W Berlinie przyszło tu dzisiaj do rozruchów z powodu wygórowanych cen artykułów żywności. Szczególnie gwałtowne przybrały one rozmiary na Brunnenstrasse i Ackerstrasse, gdzie wielkie tłumy rzuciły się na sklepy, które zrabowały doszczętnie. Policya rozpędziła tłum, który ruszył w ulice sąsiednie. Popołudniu, gdy rozruchy przybrały groźniejsze rozmiary, policya zawezwała straż wojskową, która ruszyła na miasto z karabinami maszynowymi i armatami rewolwerowemi. Sklepy spożywcze są doszczętnie wyrabowane. Pod wieczór władze zarządziły energiczne środki zaradcze

## Nowy gabinet włoski.

### Nitti — premierem.

**Wiedeń.** PAT. Biuro kor. donosi z Rzymu pod datą 23 czerwca: Nitti otrzymał misyę utworzenia gabinetu. Prezydyum i sprawy wewnętrzne obejmuje Nitti, sprawy zewnętrzne Tittoni, ministerstwo kolonii Rossi, skarb Tedesco, ministerstwo pracy i wyżywienia Dante Ferraris.

## Demonstracye uliczne w Rzymie.

**Wiedeń.** (Tel wł.) Z granicy szwajcarskiej donoszą: Po oznajmieniu dymisyi gabinetu włoskiego odbyły się demonstracye uliczne w Rzymie. Demonstranci nosili tablice z napisami: „Precz z Giolittim i Nittim! Niech żyje włoska Rjeka!" Przyszło do starć z wojskiem.

W niektórych kołach przypuszczają, że Orlando sprowokował w Izbie włoskiej wotum nieufności dla gabinetu, ażeby uniknąć podpisania traktatu pokojowego.

# Pertraktacye koalicyi z Węgrami.

## Nota Clemenceau.

**Praga.** PAT. Czesko-słowackie biuro prasowe **donosi**: Rząd czesko-słowacki w Pradze otrzymał radio od pana Clemenceau z Paryża, w której premier francuski **donosi**: Najwyższa rada koalicyjna zadecydowała: Na rozkaz marszałka Focha zamelduje naczelny komendant armii czeskiej na Słowaczyźnie generał Pellé madziarskiemu komendantowi dzień i godzinę, w których wojska madziarskie mają bezwarunkowo opróżnić obszar czesko słowacki. Generał Pellé zakomunikuje następnie madziarskiemu dowódcy węgierskiemu, w jakim terminie to opróżnienie musi być ukończone. Po upływie tego terminu opuści czesko-słowacka armia obecne pozycye i obsadzi opróżnione przez Węgrów obszary, nieprzekraczając przytem granic czesko-słowackiego państwa. Równocześnie Clemenceau donosi, że rząd madziarski został powiadomiony, iż będzie pociągnięty do wynagrodzenia szkód, nieprawnie wyrządzonych. Najwyższa rada koalicyjna powiadomiła następnie rząd madziarski, że z chwilą, kiedy otrzyma od generała Pellé doniesienie o dokonanem opróżnieniu czesko-słowackich obszarów przez wojska madziarskie, wezwie wojska rumuńskie do opróżnienia obszarów węgierskich, które odbędzie się wśród tych samych warunków, wśród jakich ma się dokonać opróżnienie obszarów czesko-słowackich.

## Odpowiedź gen. Boehma.

**Kraków.** PAT. Radio stacyi krak. z Budapesztu: Naczelny komendant armii węgierskiej, Boehm wystosował do generała Pellé naczelnego komendanta wojsk czecho-słowackich telegram, w którym stosownie do rozkazu swego rządu oświadcza gotowość wypełnienia warunków, zakomunikowanych przez marszałka Focha; dalej oświadcza gen. Boehm, że kończy operacye wojenne w dniu oznaczonym tj. 24 czerwca 5 popoł. i prosi naczelną komendę armii czecho słowackich, jako warunek, który się rozumie sam przez się, wydać równocześnie odpowiedni rozkaz w tym samym sensie. Odnośnie do noty Clemenceau, skierowanej do rządu rad Węgier z dnia 13 czerwca żąda wysłania delegatów w celu poczynienia zmian i korektur granic na liniach granicy, oznaczonych w nocie W końcu domaga się gwarancyi, że wojska rumuńskie opuszczą terytorya, wspomniane w nocie Clemenceau i czy są skłonne dać odszkodowanie za szkody, które wyrządziły. Wyjaśnienie tej kwestyi jest — wedle słów telegramu — tembardziej potrzebne, że wojska rumuńskie przez zburzenie mostu na Cisie w nocy z dnia 20 na 21 czerwca br. niełylko uniemożliwiły wojskom madziarskim zajęcie terytoryów, które powinny były opróżnić, ale także wyrządziły one szkody nie do naprawienia tak w materyałach, jak w ludziach.

## Przygotowanie koalicyi do ofenzywy przeciw Madziarom

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Jak donoszą pisma wiedeńskie, otrzymały dyrekcye kolei wiedeńskich oficyalne zawiadomienie o mających w najbliższym czasie nastąpić transportach wojsk koalicyi przez Wiedeń. Wojska te są przeznaczone do walk z Madziarami.

(Przedwczoraj donieśliśmy o przygotowaniach koalicyi do wielkiej ofensywy przeciw bolszewikom węgierskim.—Red.)

## Walki Rumunów z Węgrami

**Mor.-Ostrawa.** PAT Czeskie biuro prasowe donosi z Bukaresztu: Komunikat wojskowy Rumunii. Wzdłuż Dniestru nie było żadnych szczególnych wydarzeń. Front zachodni. Nasze wojska, które otrzymały rozkaz zastanowienia ofenzywy nad Cisą zostały przez madziarskie posterunki zaatakowane i zmuszone do ponownego podjęcia kroków obronnych. Koło Tangrad odparto atak madziarski.

## Rząd rumuński ustąpił.

**Wiedeń,** PAT. Biuro kor. donosi w telegramie iskrowym z Paryża: Dzienniki przynoszą wiadomość z Zurychu, według której rząd rumuński ustąpił, a Take Jonescu został pospiesznie powołany z Paryża w celu utworzenia nowego gabinetu.

## Ze słowackiej republiki rad.

**Mor.-Ostrawa.** PAT. Czesko słowackie biuro prasowe donosi z Wiednia: Węgierskie biuro prasowe donosi, że na Słowaczyźnie ukonstytuował się już rząd Janouska, składający się z Niemców, Madziarów i Słowaków. Janousek zadecydował, że rząd ten ma się zwać słowackim rządem rad Według pierwszego rozporządzenia Janouska, językami urzędowymi są: języki słowacki, niemiecki i madziarski. Janousek wysłał depeszę do Lenina z pozdrowieniem dla rosyjskiego proletaryatu.

**Mor.-Ostrawa.** PAT. Czesko słowackie biuro prasowe donosi z Budapesztu: Wczoraj odbył słowacki rząd rad swoje pierwsze posiedzenie sowietów. Przewodniczący Janousek obrał za główną kwaterę pewną gospodę, w której również dokonał swojego czasu obwołania republiki rad na Słowaczyźnie.

## Przypuszczalny skład gabinetu czeskiego.

**Berno,** PAT. Praski korespondent „Lidove Noviny" donosi swojemu pismu, że w kuluarach Zgromadzenia narodowego krążą pogłoski o następującym składzie gabinetu: T u s z a r zostanie prezydentem ministrów i ministrem spraw wewnętrznych, na miejsce ministra Stehli, który zupełnie ustępuje. K r a m a r z zostanie w dalszym ciągu ambasadorem w Paryżu. Również minister finansów R a s i n zostanie na swojem stanowisku, ministrem handlu zostanie dr F i e d l e r, a ministrem kolei szef sekcyi B u r g e r, ministrem sprawiedliwości d r M e i s n e r, ministrem dla robót publicznych H a m p e l i ministrem rolnictwa P r e k o u p e k. Minister poczt S r i b r n y, tudzież minister dla opieki socyalnej dr W i n t e r pozostają na swojem stanowisku.

## Czeski gabinet wojenny.

**Wiedeń.** PAT. Biuro kor. donosi z Pragi: „Tribuna" donosi, że na życzenie prezydenta ministrów utworzono w łonie rządu gabinet wojenny na wzór Anglii w skład którego wchodzą: Stehla, Klofacz, Rasin oraz gen Pellé. Gabinet wojenny odbył dziś pierwsze posiedzenie.

## Adm. Kołczak przyrzeka Żydom równouprawnienie.

**Paryż.** PAT. Radio stacyi warsz.: Admirał Kołczak przesłał konferencyi pokojowej następujące zawiadomienie: Dowiedziałem się, iż krążą pogłoski, dotyczące zaniepokojenia ludności żydowskiej w Rosyi, co do jej losu w przyszłości. Uznaję wobec tego za niezbędne powtórzyć publicznie moje zapatrywanie, które ogłosiłem już nie jednokrotnie: Celem moim jest zapewnić wszystkim narodowościom w Rosyi bez różnicy wiary i pochodzenia całkowitej równości wobec prawa, równości, gwarantującej nietykalność osobistą wszystkich obywateli. Delegacye gmin izraelickich zgłaszają się do mnie, aby złożyć zapewnienie swej lojalności i patryotyzmu. Wobec powyższego nie mogą być tolerowane objawy waśni narodowej jako szkodzące pokojowemu współżyciu ludności.

— Rząd Kołczaka uznał oficyalnie królestwo Jugosławii i jego rząd, który zamianował jako swego przedstawiciela u rządu Kołczaka posła Milenkowicza.

## Naczelnik państwa na froncie wschodnim.

**Lwów.** PAT. Gazeta Lwowska donosi: Naczelnik państwa, który wczoraj wieczorem wyjechał z Warszawy pa front, przybył do Lwowa dziś przedpołudniem. Na dworcu kolejowym przyjadła naczelnika państwa oczekiwał delegat generalny dr. Gałecki, dowódca D. O. G generał Gołogórski, generał Iwaszkiewicz, generał Lamezan, szef sztabu frontu galicyjsko-wołyńskiego podpułkownik Kessler i jeszcze kilku oficerów. Przybyli dalej marszałek Niezabitowski, prezydent miasta Neumann, dyrektor policyi Reinlender, dyrektor kolei Klus Kompanią honorową dowodził kapitan Klocek. Punktualnie o godzinie 10'30 zajechał pociąg, wiozący naczelnika państwa i adjutantów. Naczelnik przeszedł przed frontem kompanii honorowej, poczem orszak zwrócił się ku wyjściu. Zebrana przed dworcem kolejowym publiczność wznosiła entuzyastyczne okrzyki. Naczelnik państwa wsiadł do automobilu i w towarzystwie generała Iwaszkiewicza udał się do kwatery sztabu frontu.

## Pomyślne walki z bolszewikami.

**Warszawa,** PAT. Komunikat z dnia 23 czerwca.

F r o n t g a l i c y j s k o — w o ł y ń s k i. W Galicyi na całym froncie chwilowo większej działalności bojowej nie było. Na Wołyniu pod Rafałówką atak nieprzyjacielski, prowadzony znacznemi siłami załamał się w ogniu naszej artyleryi i karabinów maszynowych. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty.

F r o n t p o l e s k i. Bolszewickie statki opancerzone zaatakowały nasze pozycye nad Prypecią pod Prosielcami i Kaczanowicami Po krótkiej walce zmuszono je do odwrotu.

F r o n t l i t e w s k o b i a ł o r u s k i. Ataki nieprzyjacielskie na Postawy trwają w dalszym ciągu, przy silnem współdziałaniu artyleryi. Wszystkie ataki odparto, przyczem w naszym kontrataku wzięto kilkudziesięciu jeńców oraz zdobyto trzy karabiny maszynowe Na innych odcinkach frontu spokój Dnia 21 czerwca obie stacye kolejowe w Mińsku były bombardowane z powodzeniem przez naszych lotników poruczników Wilmana i Kryńskiego, podporucznika Kuczyńskiego i sierżanta Zagaszeka.

Zastępca szefa sztabu generalnego Haller pułkownik.

## Kongres amerykańskiej federacyi robotniczej.

**Zurych.** (Tel. wł.) W Atlantic City (Stany Zjednoczone Ameryki Północnej) rozpoczął 13. czerwca swe obrady 39. doroczny kongres amerykańskiej federacyi robotniczej. Na kongres przybyło 550 delegatów, reprezentujących wszelkie kategorye robotników przemysłowych. Kongres ten zapowiada się jako jeden z najważniejszych kongresów robotniczych w Ameryce. Na zjeździe istnieje silna opozycya, która przygotowuje się na gorącą walkę z dotychczasowym rządzącym kierunkiem w partyi, Na porządku dziennym kongresu stoją m i.: Program narodowej odbudowy, traktat pokojowy, Liga narodów, sytuacya w Ameryce po ostatnich wielkich strejkach i t. d.

Przewodniczący federacyi Samuel G o m p e r s otworzył kongres dłuższem przemówieniem, w którem wskazał na zmianę poglądów, o stosunkach społecznych podczas wojny. Wilson wystosował telegram do kongresu, w którym wyraził swe zadowolenie z powodu zwołania międzynarodowej konferencyi i oświadcza, że zniszczenia we Francyi przyczyniły się do osiągnięcia zupełnej jednomyślności co do kwestyi pracy na całym świecie. Z wielkiem uznaniem wyraża się prezydent Wilson o prezydencie federacyi Gompersie i o jego zasługach dla kraju i klasy robotniczej.

**Wiedeń.** PAT. Wied. Biuro kor. donosi w telegramie iskrowym z Atlantic City: Gompers został wybrany ponownie przewodniczącym amerykańskiego związku robotniczego.

## Nowa sesya kongresu Żydów amerykańskich.

**Londyn.** (Tel. wł.) Egzekutywa kongresu amerykańsko-żydowskiego ma zamiar w najbliższym czasie zwołać kongres na nową sesyę, przedewszystkiem w celu omówienia środków i dróg dla zwalczania pogromów żydowskich, uważanych przez Żydów amerykańskich za największą katastrofę w historyi żydowskiej.

## Z życia Żydów w Ameryce.

W pierwszych dniach czerwca odbyła się w Nowym Jorku doroczna konferencya związku akademickich korporacyi syonistycznych. Związek posiada swoje filie w 32 uniwersytetach amerykańskich. Ze sprawozdań odczytanych na konferencyi, wynika, że syonizm coraz bardziej rozszerza się wśród żydowskiej młodzieży akademickiej w Ameryce i czyni tam wielkie postępy. Akademicy biorą znaczny udział w praktycznej pracy syonistycznej. Zainteresowanie dla hebrajskiego i problemów palestyńskich jest bardzo duże. Z przyjętych rezolucyi warto wymienić następujące; konferencya uchwaliła rozszerzyć i powiększyć ilość kursów letnich na uniwersytetach, gdzie akademicy zaznajamiają się z różnemi kwestyami problemu palestyńskiego i utworzyć kurs dla agronomii. Akademicy, którzy wyszczególniają się w swojej pracy, mają być wysłani do Palestyny, by tam osobiście poznać sytuacyę w kraju.

W tym samym mniej więcej czasie odbyła się konferencya r a b i n ó w Stanów Zjednoczonych i Kanady. Gdy rabin Margulies wspomniał w zagajeniu o ofiarach pogromów, mowca rozpłakał się, a za nim wszyscy obecni. Konferencya z wielkim entuzyazmem jednomyślnie uchwaliła przyjąć program mizrachistyczny i zobowiązała wszystkich członków związku, by wszelkiemi siłami i całym swoim wpływem pracowali na rzecz funduszu pół miliona dolarów, który mizrachiści w Ameryce obecnie zbierają.

Również p o a l e - s y o n i ś c i z wielkiem powodzeniem prowadzą akcyę, celem zebrania ćwierci miliona dolarów na rzecz kolonizacyi robotniczej w Palestynie. Ze wszystkich miast nadchodzą sprawozdania o wielkich sumach pieniężnych, jakie wpływają na rzecz tego „funduszu wolnościowego".

Żydostwo amerykańskie interesuje się obecnie dwoma bardzo ważnymi projektami ustawowymi.

W pierwszem ustawodawczem ciele w Nowym Jorku została prawie jednomyślnie przyjęta ustawa sobotnia, a istnieje nadzieja, że przy najbliższej sesyi projekt ten zostanie przyjęty także przez senat. W ten sposób zostanie wreszcie uznanem prawo 2 milionów Żydów do odpoczywania w sobotę i pracowania w niedzielę. Ustawa ta będzie miała swój wpływ także na inne stany ze znaczną ludnością żydowską. Jest rzeczą prawie pewną, iż jeśli projekt ten zostanie przyjęty w Nowym Jorku, wówczas przejdzie również w innych stanach.

Z kwestyami żydowskiemi są związane także ważne problemy ogólno amerykanskie, które przybierają z dnia na dzień coraz groźniejszy charakter. Chodzi o to, że kraj masowej imigracyi zamienia się powoli na kraj masowej emigracyi. Już obecnie mimo trudności komunikacyjnych tysiące „obcych" opuszczają Amerykę, szukając szczęścia w starych siedzibach. Ameryka zostaje w ten sposób pozbawioną części najniezbędniejszej armii przemysłowej.

## Krótkie wiadomości telegraficzne.

— Wczoraj rozpoczął się w Warszawie zjazd delegatów palestyńskich związków kolonizacyjnych i przemysłowych w Polsce. Zjazd potrwa 2 dni i wybierze delegacyę, która wyjedzie do Palestyny, celem poznania sytuacyi w kraju.

— W Czecho-Słowaczyźnie znajduje się w obiegu banknotów banku austro-węgierskiego na sumę okrągło 5 miliardów koron.

— Armia Denikina odnosi sukcesy nad bolszewikami, którzy cofają się w popłochu w stronę Charkowa.

— Rada czterech postanowiła, aby stałą siedzibą rady organizującej Ligę narodów i rady gospodarczej był Londyn.

# DZIŚ ZBIÓRKA na rzecz ofiar rozruchów krakowskich.

## Składajcie hojne datki!

## Stworzenie większości żydowskiej w Palestynie.

(Ciąg dalszy).

### 4. Ruch turystyczny.

Palestyna ze swemi miejscami świętemi, swem życiem żydowsko-narodowem, swym wspaniałym klimatem i swemi gorącemi źródłami stanie się w przyszłości w o wiele większej mierze, aniżeli dotychczas krajem turystycznym. Szczególnie spodziewać się należy napływu turystów żydowskich. Rozwinie się wskutek tego znaczny przemysł turystyczny (hotele, sanatorya, ruch automobilowy, wyrób pamiątek podróżnych i artykułów podarunkowych), który da zajęcie wielu Żydom.

### 5. Szkolnictwo.

Z rozwojem szkolnictwa hebrajskiego w kraju przybędzie do szkół żydowskich także wielu studentów i akademików z zagranicy. Dzięki temu znajdzie tam swe utrzymanie większa ilość nauczycieli i utrzymujących internaty.

### 6. Wolne zawody.

Oprócz nauczycieli, na których właśnie wskazaliśmy, znajdą naturalnie możliwość egzystencyi także inni przynależni do wolnych zawodów (lekarze, aptekarze, pielęgniarki, urzędnicy, literaci i inni).

### 7. Przemysł eksportowy.

Nie wspomnieliśmy, mówiąc o powyższych gałęziach gospodarczych przemysłu eksportowego, wyrabiającego ze surowców lub półfabrykatów, znajdujących się w kraju lub do kraju sprowadzonych, towary dla rynków obcych. Wprowadzenie takiego przemysłu eksportowego, któryby zatrudniał żydowskich robotników i masowo produkował artykuły, byłoby dla Palestyny rzeczą największej wagi. Zachodzi tedy pytanie: Czy możliwym jest w Palestynie przemysł eksportowy? Tutaj należy wziąć przedewszystkiem pod uwagę, że jeśli możemy popr zeć rozwój przemysłu, zaspakajającego potrzeby krajowe zapomocą ceł ochronnych na obce towary, środek ten wobec przemysłu eksportowego nie da się zastosować. Towary te musiałyby raczej bez wszelkiego cła ochronnego już od samego początku konkurować na rynku światowym — zadanie bardzo trudne. Właściwy, wielki (fabryczny) przemysł spotyka się w dalszym ciągu z przeszkodą, polegającą na tem, że Palestyna nie posiada ani węgla, ani kruszcu, ani drzewa, że wśród Żydów w Palestynie i Europie wschodniej (z wyjątkiem pewnych początków w polskim przemyśle tkackim, którego przeszczepienie do Palestyny ma widoki powodzenia) niema większej liczby robotników fabrycznych i że Żydzi wogóle nie mają skłonności do dyscyplinowanej, jednolitej pracy fabrycznej. Raczej będzie się mógł w Palestynie rozwinąć przemysł domowy, pracujący dla eksportu. Przytem przemysł ten będzie mógł posługiwać się siłą dostarczaną przez centralę krajową, a ma widoki powodzenia, ponieważ Żydzi już doń przywykli. Są przeto pewne widoki, że ud się gałęź tę zaprowadzić także w Palestynie. To samo tyczy się rozpowszechnionego wśród Żydów Europy wschodniej przemysłu papierośniczego i zegarmistrzowskiego, w którego ośrodku (we francuskiej Szwajcaryi) wielu Żydów jest zajętych, bądź to jako przedsiębiorcy, bądź to jako robotnicy. Obok tych wszystkich gałęzi przemysłu domowego stoi jednak jako widmo strachu wyzysk gospodarczy, jakoteż fizyczne i duchowe zniszczenie robotnika, jak to dało się zauważyć dotychczas we wszystkich ośrodkach pracy chałupniczej (White hapel, Nowy York). Można jednak usunąć te szkodliwe wpływy uboczne w ten sposób, że na miejsce organizacyi majstrów powstanie produktywna spółka robotnicza, a na miejsce ciasnych i brudnych warsztatów — domy pracy w mieście ogrodowem lub kolonii, pełne światła i powietrza. Również możliwem jest połączenie między pracą rolniczą, a przemysłową w tej formie, że w wolnym czasie zajmie się drobny kolonista rolniczy lub chałupnik przemysłową pracą domową.

Pomyślny rozwój czeka naszem zdaniem wyrób rytuałów żydowskich (talejsim, mezuzot, modlitewniki, kalendarze i t. d.). Nie będzie rzeczą trudną postarać się, by Palestyna uzyskała monopol tych przedmiotów i zaopatrzyła nimi Żydów całego świata. Do tych gałęzi produkcyi może jeszcze przybyć wyrób przedmiotów artystycznych dla eksportu. Na tem polu warsztaty Becalelu w Jerozolimie już zrobiły początek.

Możemy przeto uważać za więcej niż prawdopodobne, iż przeniesienie rozpowszechnionych wśród Żydów gałęzi przemysłu eksportowego do Palestyny będzie możliwem i da wielkiej liczbie Żydów możliwość egzystencyi, niezależnie od kolonizacyi rolniczej. Byłoby jednak w najwyższym stopniu ryzykownem, gdyby się chciało na tem budować i usunąć kolonizacyę rolniczą na drugi plan. Dopóki gałęzie produkcyi eksportowej nie okażą się w Palestynie zdolnemi do życia w wielkim stylu i zadawalającej formie socyalnej, dopóty koniecznośc kolonizacyi rolnej będzie niewzruszoną zasadą.

(Dokończenie nastąpi).

## Zaraza zatruwa już i młodzież polską!

W gimnazyum III. w Przemyślu rozdawali uczniowie tymi dniami odezwę następującej treści:

**Odezwa!**

**Koledzy i Koleżanki!**

Zbliża się koniec roku szkolnego. Z dni kilkanaście sprzedawać będziecie stare, a kupować nowe książki szkolne. Wzywamy Was, jako przedstawicieli pol. m. gimn. III. na Zasaniu, zbojkotujcie tego roku sklepy żydowskie i ominiecie je! Nikomu nie wolno wstąpić, czy to do księgarni czy sklepu z przyborami szkolnymi, który jest własnością Żyda. W imię solidarności koleżeńskiej, w imię Waszego honoru, w imię dobra naszej Ojczyzny — wstrzymajcie się od popierania księgarni i sklepów żydowskich! Nie sądzimy, że znajdzie się między nami taki; lecz ktoby nie zastosował się do powyższego wezwania — nazwisko jego publicznie ogłosimy w mieście i czasopismach młodzieży.

Komitet Polskiej Młodzieży gimn. III. w Przemyślu.

*

Propaganda odżydzeniowa poczyna więc — jak widzimy — zastraszające wydawać rezultaty. Ogarnia ona, jak każdy szał nacyonalistyczny, zrodzony na tle ślepej nienawiści, całe społeczeństwo polskie, zatruwając najszlachetniejsze nieraz umysły i wdzierając się nawet w serca młodzieży. Podkreślaliśmy już nieraz, że tego rodzaju akcya, opierająca się na etyce barbarzyństwa i kanibalizmu, najgorsze wydać musi rezultaty zarówno dla strony prześladowanej, jak i prześladującej. Po stronie pierwszej szerzy okropne spustoszenia materyalne, po drugiej — równie okropne spustoszenia moralne. Można jeszcze zrozumieć, że płatny agitator antysemicki nawołuje ciemny tłum do bojkotowania współobywateli żydowskich, ale bolesną rad wyraz jest rzeczą widzieć w tej roli uczniów gimnazyalnego, kształcącego się na nieśmiertelnych dziełach Adama Mickiewicza, który w mesyańskiem wzniesieniu ducha napisał: „Izraelowi, bratu starszemu, cześć, uszanowanie i miłość na jego drodze doczesnej i wiecznej" !

„Młodość życia jest zbiórką, co wykuwa żywot cały" — powiedział drugi wieszcz narodu polskiego. — A jak wyglądać będzie pokolenie, które w swojej młodości, w swoim 13 stym roku życia, nawołuje do bojkotu, a więc do wygłodzenia całego odłamu ludności na ziemiach polskich? !...

Przodownikom polskiego ducha i polskim pedagogom przedkładamy pod rozwagę odezwę powyższą !

## Wstrzymanie ruchu kolejowego.

Kraków, 23 czerwca.

Dyrekcya kolei państwowych ogłasza: Dnia 23. b. m. wstrzymano w okręgu krakowskiej i lwowskiej dyrekcyi na czas około 3 dni ruch cywilnych pociągów towarowych, oraz na linii Śląsk Dziedzice-Kraków Rzeszów Lwów ruch pociągów osobowych nr. 15, 16, 21 i 22. Temsamem odpada na ten czas kurs wagonów sypialnych przy pociągach nr. 15 i 16 między Krakowem i Lwowem.

Oprócz pociągów 16, 21 na przestrzeni Bogumin-Lwów oraz pociągów 15, 22 N. na przestrzeni Dziedzice-Lwów wstrzymane zostały — jak się dowiadujemy — także na linii Zwardoń-Sucha pociągi 52A i 53A oraz na linii Stróże-Nowy Zagórz pociągi 1212 i 1213.

## KRONIKA.

Kraków, 24 czerwca.

— **Zbiórka** na rzecz zubożałych ofiar rozruchów krakowskich odbędzie się dziś na ulicach, w domach i sklepach VII i VIII dzielnicy. Należy się spodziewać, że ludność żydowska hojnymi datkami zadokumentuje solidarność i współczucie dla niewinnych ofiar.

— **W sprawie imigracyi do Palestyny.** Londyńskie Biuro Syonistyczne komunikuje, że emigracya do Palestyny jest chwilowo, jak długo sprawa granic nie jest uregulowana a traktat pokojowy z Turcyą nie podpisany, nie wskazaną. Wjazd do kraju jest zasadniczo wzbroniony. Podróż jest bardzo uciążliwą, a w samej Palestynie nie ma dania środków pieniężnych w rublach, oraz w monetach rumuńskich, bułgarskich i austr. o tyle nie ma zwaczenie, że banki palestyńskie i egipskie odmawiają zamiany tych monet. Dla późniejszej imigracyi do Palestyny wchodzą przedewszystkiem w rachubę czeki Banku anglo palestyńskiego, oraz noty posiadające kurs stały, jak angielskie funty szterlingi i dolary.

— **Targ letni.** Od kilku dni można nabyć na targu tegoroczne ziemniaki po 4 K za kg. Również wczoraj ukazały się po raz pierwszy w tym roku w sklepach wiśnie po 24 K za kg. Wysoka cena wcale nie zraża paskarzy.

— **O emisyę banknotów miejskich.** Miesiąc 6 tygodni od powzięcia uchwały przez Radę m. w sprawie emisyi drobnych banknotów, których brak daje się od szeregu miesięcy w całym kraju od zauważ. Brak ten jest plagą ludności miejskiej, której nie jednokrotnie odbiera się poprostu możność zaspakajania najniezbędniejszych potrzeb gdyż wszędzie czy to w sklepie, czy konsumie, tramwaju, czy restauracyi, słyszy się zapytanie: czy są drobne? bez których niczego nabyć nie można. — Dlatego tem dziwniejszem się wydaje, że prezydyum m. miano uchwały rady m. dotąd nie przyspieszyło emisyi banknotów miejskich.

Z drugiej strony zwracamy uwagę na to, że cały szereg kupców, rzemieślników, inkasentów, przedsiębiorstw, aptek i t. d. wprowadził system niewydawania drobnych, jakkolwiek inkasuje drobne bezustannie i ma ich zawsze całe zasobami i tysiącami. Zainkasowane drobne nie znikają przecież w ladzie, a raczej znikają dla publiczności, a dost ją się na paskę celem wywozu za granicę. Praktykom tym należy raz wreszcie położyć kres, chociby przez imienne piętnowanie winnych.

— **Przyjmowanie zamówień na bilety do opery** wstrzymane. Z powodu od Tow. opery nowego niezależnych, przyjmowanie zamówień na bilety do opery zostało wstrzymane.

— **Paskarka mieszkaniowa.** Pani Anna B., przy ul. Brzozowej, zażądała tytułem odstępnego za najmowany przez się lokal sklepowy kwotę 30.0 K a następnie gdy przyszło do zawarcia umowy, podwyższyła swe pretensye do 4000 K a wreszcie do 5000 K. Piętnujemy to bezecne paskarstwo, wykorzystujące w haniebny sposób stan e o ochronie lokatorów, i zaznaczamy, że w razie dalszego uporu paskarskiego, postawimy nazwisko p. B pod pręgierz opinii publicznej, co nie od leszkamy również czynić z naśladującemi podobnej i łanej natury.

— **W żyd. szkole ludowej** (Brzozowa 3) odbędą się w tym roku wpisy przed wakacyami, a to w piątek 27 bm. od 10—1 a w niedzielę 29 bm. od 10—1 i od 4—6 Dla dziewcząt klasy równorzędne. Na kursa [niekl i żeński] I i II kl. gimn. realn. wpisy zarządzono na czwartek i piątek 26 i 27 bm od 3—5 pop. a egzamin wstępny na 29 bm. o 8 rano. Po wakacyach wpisy odbędą się tylko w małe wyjątków miejsc.

— **Bezpłatne ambulatoryum dentystyczne.** Z Konwentu O.O. Bonifratrów w Krakowie donoszą że istniejące już dawniej bezpłatne Ambulatoryum dentystyczne, powierzone wsy jego kierownictwo siłe fachowej, dra ml Ludwikowi Grabczakowi, do konuje wyjęcia zębów bezpłatnie: przy wypełnianiu zaś z bów zwracają pacyenci tylko koszta materyału. Ambulatoryum mieszczące się przy ul. Krakowskiej 48, otwarte jest codziennie przed poł. od g. 8—12 a pop. od 2—6.

— **Wybory w stow. szklarzy.** Onegdaj odbyły się w łażnie rękodzielniczej wybory stowarzyszenia szklarzy. Starszym cechu wybrano p. M. Perlbergera, podstarszym p. J. zefa Włodka.

— **Towarzystwo śpiewackie „Szir"**, które go występy w naszem przedwojennych cieszyły się powszechnem uznaniem wśród naszego społeczeństwa, a które tego roku rozpoczęło znowu działalność — wystąpi po raz pierwszy w nowym składzie w niedzielę 29 bm. o g. 11 przedpoł. w sali teatru „Nowości" ul. Starowiślna. Na program złożą się cały szereg żydowskich pieśni ludowych i odśpiewanych przez chór męski i mieszany pod kierownictwem p Felwiszsza, przy akompaniamencie p. Lindenbaumowny. Program uzupełni pianistka p Schleichornowna i wiolonczelista p. Glassberg. Bilety w cenie od K 13.20 do K 4.40 są do nabycia w wypożyczalni książek p. Gumplowicza, i ul. WW Świętych, oraz w sg. parf. p. Blocha ul Gertrudy, a w dzień przedstawienia przy kasie teatru „Nowości".

— **Żydowscy ekscedenci?** Wedle wiadomości wczorajszego „Dziennika Polskiego" mieli w „abunkach podczas ostatnich rozruchów brać udział także i Żydzi. Wzywamy dyrekcyę policyi o podanie do wiadomości publ. nazwisk ekscedentów żydowskich. Bandyci ci zasługują na podwójne potępienie.

— **Wielkie włamanie do 3 sklepów przy pl. Maryackim.** Od dłuższego czasu notuje kronika policyjna zuchwałe włamania, dokonywane najprawdopodobniej przez tę samą szajkę bandytów w różnych punktach miasta. Przed kilku dniami donieśliśmy o włamaniu do m. biura kolejowego, ubiegłej zaś nocy dokonali niewyśledzeni dotąd sprawcy zuchwałego włamania do 3 obok siebie znajdujących się sklepów w narożnym domu przy ul. Floryańskiej i placu Maryackim. Przez sień włamali się oni do sklepu Herliczki, z które go przez wyłom w murze grubym na 1 metr wdarli się zamiast — jak planowali — do sklepu jubilerskiego Czaplickiego do księgarni Miłkowskiego. Spostrzegłszy swą pomyłkę, po zrabowaniu z podręcznej kasy w sklepie Herliczki kilku tysięcy koron oraz z gablotek bursztynowych cygarniczek rozbili w sklepie tym szafy, które stały przy ścianie, sąsiadującej ze sklepem jubilerskim i wyłamawszy mur kamienny wdarli się przez otwór do sklepu jubilerskiego. Tu zrabowali tylko najkosztowniejsze pierścionki, broszki, branzoletki ze szczerego złota i wysadzane drogimi kamieniami, nie tknąwszy zupełnie innych, cięższych i mniej kosztownych przedmiotów. Wedle dotychczasowych obliczeń wynosi szkoda, jaką poniósł Czaplicki przeszło 200'000 K. Bandytom widocznie zupełnie się nie spieszyło, gdyż wedle orzeczeń murarzy trzeba do rozbicia tak grubych murów przynajmniej 6 godzin czasu i to przy pomocy specyalnych narzędzi murarskich. Również okazali się fachowcami w otwieraniu zamków, do czego mieli najnowsze narzędzia do włamań, m. i. szczypce do chwytania kluczy, utkwionych w zamku z drugiej strony. Dotąd nie zdołano stwierdzić, kiedy i jakim sposobem dostali się do sieni domu, oraz kiedy dom opuścili.

— **Za lichwę towarową** aresztowano wczoraj pielniczego restauracyi pod firmą „Hajli" przy ul. Floryańskiej której właściciel Niedziałek został również przed kilku dniami aresztowany. Nauczka ta winna oddziałać także na innych restauratorów i szynkarzy aby wreszcie zreduko wali ceny do jakichś możliwych granic. Obecny wyzysk jest w najwyższym stopniu karygodnym.

— **Z kroniki policyjnej.** W hotelu „City" aresztowano wczoraj A. Krzyżowskiego, podejrzanego o liczne kradzieże, przy którym znaleziono 20 złotych zegarków oraz rozmaite wyroby ze złota. Dwaj znani złodzieje, T. Korzeniowski. 18 i P. Gąsiol, l. 19 na stacyi Podgórze Płaszów włamali się do wagonu, z którego skradli przedmioty galanteryjne. Straż kolejowa przytrzymała ich na gorącym uczynku i oddała ich w ręce policyi. — Pod zarzutem kradzieży futer u st. radcy Mynarskiego aresztowano wczoraj nad ranem F. Sindla i Rykę Stier, którym odebrano 12 futra.

### KOMUNIKATY.

— **Ż. K. S. „Makkabi"** Dziś o g. 7 i pół wiecz. plenarne zebranie członków.

— **Haszachar Przedświt.** Dziś o g. 7 wiecz. zebranie członków w lokalu Stradom 15 I. p. Na porządku dziennym: sprawozdanie z prasy.

### Nadesłane.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

**Teodor Felix**

**fabrykant w Andrychowie**

zmarł po krótkich cierpieniach w dniu 23. czerwca b. r. przeżywszy lat 58.

Pogrzeb odbędzie się w Andrychowie w dniu 25. czerwca b. r.



Z okazyi zaręczyn Maksa Goldbergera z N. Sącza z panną Reginą Lipmanowicz z Wadowic gratulacje serdecznie brat

290 Leon Goldberger z żoną.

Wszech nauk lekarskich 271

## Dr. Szymon Turteltaub

**ordynuje w Przemyślu**

**przy ul. Wodnej 12, II. p.**

---

**Cecylia Klagsbrun** **Jakób Rauch**
Podgórze—Przemyśl
zaręczeni w czerwcu 1919

---

**Bronia Horner** **Szymon Herbach**
Nowy Sącz—Frysztak
zaręczeni w czerwcu 1919. 287

---

**Sabina Färber** **Adolf Schachner**
zaręczeni w czerwcu 1919 286

---

Z okazyi zaręczyn naszej koleżanki p. Berty Horner z N. Sącza z p. Szymonem Oberbachem z Frysztaka gratuluje serdecznie
267 Regina Mahler i Amalia Holzer w N. Sączu.

---

Z okazyi zaręczyn naszej prezesowej Sary Sternfeld z Chrzanowa z p. Pinkasem Leichterem z Krakowa ofiaruje 5 drzewek oliwnych i życzy szczęśliwej przyszłości
komitet wraz z stowarzyszeniem „Hatechijah"
291 w Chrzanowie.

---

Z okazyi zaręczyn p. Sary Sternfeld z Chrzanowa z panem Pinkasem Leichterem z Krakowa gratuluje serdecznie
268 Chaja Zającówna.

---

Z okazyi zaręczyn p. Reginy Lipmanowicz z Wadowic z p. Maksem Goldberglem z Nowego Sącza gratuluje serdecznie
270 S. Wachsberg.

---

Z okazyi zaręczyn naszej kuzynki Loli Perlrothówny z Bochni z p. Samuelem Fislem z Podgórza gratulują serdecznie kuzynowie Samuel, Abraham i Izrael Perlroth z Myślenic. 272

---

Z okazyi zaręczyn p. Leiba Randa z Wietrzychowic z p. Neigerówną z Tarnowa życzą szczęśliwej przyszłości
269 Frania i Fryda Lehrhauptówne z Żabna.

---

# Z kraju.

**„Słowo Polskie" bredzi....** Lwowskie „Słowo Polskie" z dnia 22 bm. uderza w artykule wstępnym p. t. „Wrogie siły" w stary wprawdzie, ale ciągle jeszcze popłatny, zwłaszcza w prasie rewolwerowej i endeckiej, ton żydożerczy, odnawiając przytem przebrzmiałe już brednie o „skombinowanym wpływie mafii żydowskiej i kapitału anglosaskiego, które Polskę przyprawiły o utratę Gdańska" lub o „truciźnie żydowskiej" i tp. Bladym i niedołężnym plagiatorom pomysłów „Kuryerka", „Głosu Narodu" i „Liberum Veta" radzimy, by unikali skrupulatnie tematu o niepowodzeniach w polskiej polityce zagranicznej, bo kompromitują jedynie swoich najbliższych z paryskiego Komitetu Narodowego, a w bajdurzenia o rzekomym „antypolskim wpływie Żydów" nikt zdrowy na umyśle w Polsce już nie wierzy, ba, nawet siostrzyca warszawska „Słowa Polskiego", „Kuryer Warszawski", nie przejmuje się już zanadto akcyą przeciwpolską Żydów amerykanskich" (patrz „Kuryer Warsz." z d. 22 bm.).

**Trafna propozycya.** Nawiązując do zarządzeń cheremowych rabinów w Jarosławiu i Lublinie, zarządzeń mających na celu wywołanie zniżki cen, zwraca się warszawska „Gazeta Polska" do duchownych chrześcijańskich, aby „użyli swego autorytetu wobec kupiectwa należącego wszak w lwiej części do wszelakich związków chrześcijańskich i katolickich. — Lepiej nie czekać na gorzkie rezultaty wywrotowej agitacyi, czy to antysemickiej czy bolszewickiej, i działać".

**Uwolnienie przywódców ceire-syońskich w Warszawie.** Pp. Meremiński, Joffe i Unterman zostali dzięki interwencyi posła Hartglasa i radnego Szwalbego po 8-dniowym areszcie uwolnieni.

**Skała.** We środę 11 bm., w czasie jarmarku, przyszło u nas do drobnych rozruchów. Zebrana na targu ludność wiejska pod wpływem agitacyi różnych indywidyów, rozpoczęła rabować kramy żydowskie na rynku. Dzięki natychmiastowej interwencyi tutejszej chrześcijańskiej inteligencyi i ludności miejskiej oraz policyi zdołano rabunki stłumić w zarodku i tłum rozproszyć.

**Wybory do Rady miejskiej w Radomsku.** W dniu 15 bm. odbyły się w Radomsku wybory do Rady miasta. Syoniści otrzymali 2 mandaty, poale-syoniści 3, Ferajnigte 3, ortodoksi 2 mandaty.

# Ze świata.

**Biuro syońskie w Londynie** zreorganizowało i rozszerzyło swoją działalność. Na czele resortu palestyńskiego stanął p. Juliusz Simon, który ma do dyspozycyi cały szereg sekretarzy — fachowców. Finansami kieruje Borys Goldberg, który zupełnie poświęcił się pracy syońskiej. Dr. Jakobson prowadzi pracę organizacyjną. Jego zastępcą jest Alejników. Na czele resortu kulturalnego stoi dr. Szmarjahu Lewin, którego zastępcami są dr. Hugo Bergmann i Sz. Ginsberg (syn Achad-Haama). W Londynie oczekują przybycia Icchaka Goldberga, Hilela Złatopolskiego i Icchaka Najdycza, którzy również całkiem poświecą się pracy syonistycznej.

**Hiszpania krajem imigracyi żydowskiej.** Znany działacz żydowski prof. Jahuda z Madrytu oświadczył korespondentowi „Jüd. Morgenpost", że rząd hiszpański dąży do tego, by Żydzi w wielkiej liczbie osiedlili się w Hiszpanii.

**Z Palestyny.** W Hajfie rozpoczęto prace przygotowawcze celem założenia współdzielczych warsztatów budowy maszyn.

Pracą kieruje grupa młodych inżynierów. Kapitał zakładowy pochodzi z pożyczki, udzielonej przez Ścisły Komitet Akcyjny.

W Jerozolimie powstał związek żydowskich artystów celem rozwijania sztuki żydowskiej. Kierownikiem tego związku został wybrany Gur-Arjeh.

Pisma angielskie opisują nowy most, jaki wybudowali inżynierzy wojskowi nad Jordanem. Most nosi nazwę gen. Alemby i znajduje się z odległości 14 kilometrów od Morza Martwego. Most jest zbudowany według najnowszych zasad techniki.

### Cedula kursowa giełdy krakowskiej

z dnia 23 czerwca 1919

| Waluty. | ofiar. | żąd. |
|---|---|---|
| Marki polskie | 192·— | 198·— |
| Marki niemieckie | 197.— | 203·— |
| Marki niemieckie drobne | 186·— | 192·— |
| Ruble carskie po 100 Rb | 227·— | 233·— |
| Ruble carskie po 500 Rb. | 225·— | 231·— |
| Ruble carskie drobne | 212·— | 217·— |
| Ruble dmskie | 118·— | 120·— |
| Lei rumuńskie | | |
| Dewiza na Berlin | — | — |
| Dollary | — | — |
| Dewiza na Warszawę | — | — |



Redaktor naczelny i odpowiedzialny Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Drukiem B. Geizhalsa, Kraków-Podgórze Kalwaryjska 18. Tel. 3572.